

BIBLIOTEKA

Zakl. Nar. Im. Ossolińskich

XVII

3.300

Publ
de Ceara. 2125

$\frac{20}{x} \overline{26}$

KH

W I E N I E C

Przezacnemu w Kościele

Bożym

BISKVPOWI Y DOKTOROWI

S. AVGVSTINOWI

Od

Æ. IACKA LIBERIVSZA S. T. D. Proboszczą

Kościola Bożego Ciała Canonicorum

Regularium na Kazmierzu przy

Krakowie

V W I T Y.



Nr. 373.

1. F. 684

W K R A K O W I E,

zw Drukárni Wáleryana Piatkowskiego,

Roku Pánskiego, 1644.

APPROBATIO.

Sermonem Sacrum in honorem S. Do-
 ctoris Ecclesiæ B. Augustini intitulatum
Wieniec S. Augustynowi dictum & scriptum
 pijssime & deuotissime ad promouendum
 cultum tanti in Ecclesia Doctoris ab Adm.
 & D. Hyacintho Liberio, S. Th: D. Præposi-
 to Ecclesiæ SS. CORPORIS CHRISTI Ca-
 nonicorum Regularium. M. Iacobus Vitelli-
 us S. Th: D. & Professor in Acad: Crac: in-
 terea eiusdem Academ: R E C T O R testatur
 Vtq; tam religiosum & pium scriptum in lu-
 cem exeat, facultate sibi ad hoc data con-
 cedit. Dat. Crac: in Acad: 19. Aug. A. 1644.



XVII - 3300 - II

DO CZYTELNIKA.

Roku przeszłego wizytu-
jąc w W. X. L. Klas-
tóry Konwentowi me-
mu Krakowskiemu po-
dlegle, przypádko mi fest
Augustyná s. w Koście-
le Bychowskiem ná Ru-
si, od godney y nie-
śmiertelney pámięci fásnie Wielmożnego f.
M. Páná Ianá Károlá Chodkiewicza, Wo-
iewody Wileńskiego, Hetmána wielkiego
W. X. Litewskiego fundowanym, y nášemu
Zakonowi oddánym, odprawowác, y Pátry-
árchę mego tym lichym Kazániem zálecác.
Więc iż tu z okázyey wspomniáne są niekto-
re particularia tego Zakonu, nie káždemu
śnadś wiadome, pewni przyiáciele y láskáwcy
nášy ludźie zacni y mądry, o ktore w W. X.
L. nie skápo, żądáli, áby dla lepszey informá-
cyey y pámięci mogli to piástowác w oczách y
ná rękách, co im ná ten czas w sámých tylko
vsách zábrzmiáło. Bo ácz Ordo Canonico-

rum Regularium dawny jest w Koronie Pol-
skiej, y przed wszystkimi Zakonami napier-
wszy, záraz ná początku przyięcia Wiary ś.
od Mieczysława pierwszego w Izemeńnie
fundowany; do Wielkiego iednak X. L. do-
piero od lat dwudziestu y siedmiu colonia ná-
szá z Konwentu Krakowskiego, przez pobożne
á szcudroblive Dobrodzieie jest wniesiona y
osádzona. Záczyim iz szcylwi temu Zakono-
wi, chcieli mieć o nim z Kazania tego iáką tá-
ką informacyą, musiałem ie wolej ich wyga-
dzáiąc, lubo z oporem ná świat wytrácić.
Ktore iz ták prosto y niepozorno, sadnego
mu nie przybrawszy Pátrona puścám, wczy-
niłem w nádzieię że ie sam ś. Augustyn ták
zawołány w Kościele Bożym Biskup y Do-
ktor, y Zakon iego nikomu nie vprzykzony,
ále w pokorze y tichości záwsze żyjący, láská-
wemu Czytelnikowi záleca.

Kaza-



KAZANIE.

In diebus ipsius emanauerunt putei aquarum, & quasi mare adimpleti sunt supra modum. *Eccl. 50.*

Zá tego dni wyniknęły studnice wod, á iáko morze nápełnione sa nád miáre.



Kzymian stárych wśeláktéy przystoynosći pilnych dozorców, táka bywála w oznacwaniu y záwdzieczaniu dobrodziejstw pobožnosć, że nietylko same Bogi, Prosym wśytko dobro y szczęście swoje przypisowáli, nietylko Cesarze, zá ktorzych wojenna

Kazanie na dzień

wosienna dzielnoscia granice panstwa swego y ziemia y
 morzem rozszerzali? ale tez y zrodla polspolite/ z ko-
 rych szepali woda z browa/ peronym co rok swiatem ra-
 czyli y miasto koron slieznyimi wiankami z roznego kwie-
 cia w wiceni przybierali. Stadze miedzy inemi roznem-
 ni swietey/ mieli tez tedne do roku wroczystosc nazwana
 Fontinalia, w ktora gromadno y w kupach niemalych
 schadzali sie nad zrodla mieskie/ y naznat wdzieczno-
 sci/ ze im zywey wody dodawaly/ rzucali w nie rozma-
 te wience/ takoby te za ich dobrodziejstwa koronuiac.
 A z tey ceremoniey wrosta ona piekna przypowieść. Si
 Varo l. 3. aquam hauris, puteum corona. Jesli wody zazywasz/
 delin. La. zrodla samuy/ y zdob jako nalepiey mozesz.

Podobna ceremonia/ podobne swieto przychodzi
 nam w dzien dzisiejszy dwoiakim swiatlem/ abo raczej
 sloncem ozdobny odprawowac. Tamley sy Sluchacze
 przychodzi nam dzis z wonnych kwiatkow/ abo wiec
 y z zielonych listkow wience w wiofsy rzucac. y niemi ko-
 ronowac ono przeslachtetne zrodlo/ z ktorego cudowne
 wody nieporownaney mabrosci y swiatobliwosci na
 wszytek swiat wyplynely. A V G V S T Y N A S. wiel-
 kiego w Koscielu Bozym Biskupa y Doktoru/ zarliwie
 go zycia y obycaiew Apostolskich pomnozyciela. O-
 nego Augustyna/ ktory Kosciol Katolicki na Zachod-
 dnich kraich przez Aryany/ Pelagiany/ Donatysty sco-
 dze otrapiiony przedziwnie rozwiellil/ y wszytkie katers-
 swa szeslawie wprzatnal. Onego Augustyna ktory
 goracemi lzami Matki swioley M O N I K I swietey na
 wrocony z placzliwych tey ogni/ jako zrodlo tedno

ś. Augustyna.

Sámsonowe / Fons innocantis in maxilla, wyniknal / iudicij
y woselákie między duchowienstwem Afrykańskim exor
bitáncye zniost y wyčyścił. Onego Augustyna / ^{ktorego} Bernát s. ná iutrzní tedney / gdy Homilia tego cży-
tano / widział w osobie krásnego młodzieńca / á z wst ie-
go wypadała obfita rzeká wšytek Košciel nápelniáca-
sa. On či to ábowiem jest / in cuius diebus emanau-
runt putei aquarum, & quasi mare adimpleti sunt su-
pra modum. On jest ktorego Pan Bog w Košciele
swoim postáwíl iáko ųrzdlo tedno / pelne glebokich ná-
jst y cudowney swiatobliwosći. On jest z ktorego sie-
gali madsosći oni poważni Hieronymowie / wielcy Grze-
gorzowie / Anielscy Tomášowie. On jest z ktorego
po dziesidien czerpáta Theologowie Szkoły / Akáde-
mie. On ųrzdlem onym jest / z ktorego wyslo tak wie-
le Zakonow swiatobliwych / z ktorego wyčerpneli bo-
goboynosť Norbertowie / Dominikowce / Paderwscy
Antoníowie / z Tolentynu Mikoláicowie / y inni wielu Za-
konow wielcy Fundatorowie. On jest z ktorego y my
wyčerpnelismy y czerpamy / cokolwiek w nas jest / á
daj Bože aby co nawisecey bylo / Zakonnosći / náuk / y o-
zdobytákiey. Temu iáko ųrzdlu tednemu przypisuje-
my cokolwiek jest nášego Zakonu Klastorow ná swie-
cie / po Włoskiej Ziemi / po Hispániey / Luzytániey /
Fráncyey / Aliberlándzie / Germaniey y Polšce nášey.
Temu przypisujemy one wielkie á swiete zgromádenia
nášego Bónoniki / Gelázysze / Pátrycijsze / Prospery /
Obáldy / Błogosłáwione Twony Krákovskie Bisku- Długos.
py. One przezacne Męženiki Euzebínsze / Thomáse
Kána

Bazanie ná dzień

Bantuáryjskie / Berulány / Aquiliny ; one závolane
 Doktory / Piotry Lombárdy / Hugony / Rychárdy de
 S. Victor. Nawárry Oneglabokie / y od Bogá same
 go wyuzone konteplatory / Thomáse a Kempis /
 Rasbrochiuse / Seráphiny Sirmány y inne / ktorým koñ
 cá y liežby nemáš. A przeto iesli mówiono v stárych.
 Si aquam hauris, puteum corona. Jesli wody zážy-
 wáš / zrzoblá šánuy; o iákosť Rusna / ábyliny dná dšia
 si eyšego to pláchetne zrzoblo v šánowali / y godnemi
 wienicami ozdobili / vkoronowali. Vžynte ta táť / w
 lože w terážniejšym Bazaniu ná Glowe Augustyná s.
 ábo ráčey iáko w zrzoblo iákie worzuce trzy Wienice / iea
 den mu dam iáko pokornemu penitentowi / drugi iáko
 prácowitemu Doktorowi y swietemu Biskupowi / trze-
 či iáko chwalebne mu Wiáry s. y žyčia Apostolštiego
 pomnožycielowi. Pierwszy bedzie z prostego listcia si-
 gowego / drugi z wonnych bronatnych siolkow / trzeci z
 žielonych listkow oliwnego drzewá. Pánie I E Z V
 przybadz mi Duchá twego swietego dárem / á láski wá-
 še pilnym y chetliwym sluchániem.

Zeškolwieť w Augustynie swietym wiele test
 cnoc y dzieł známientych / z ktorých každé godnoby
 swoiey šeregulney Korony / časowi tebnáť folguac /
 trzy tylko cnory ábo dziełnošči tego / trzemá wienicami
 chce ozdobiť.

Pierwszy
 Wieniec.

PIER WSZY Wieniec niech má zá pokute swoie žar-
 liva z listcia sigowego drzewa. Przystoynny záiste wien-
 niec Wávrocentiu y polucie Augustynowey / bo samže
 Bog wšech mógacy počiagnáť go do láski swoiey z pod
 tego

ś. Augustyna.

tego drzewa/ gdy pod nim czasu jednego odpoczywał/
nie inaczej jedno iako Nathanael. Ktoremu Zbawiciel
mował. Cum esses sub ficu vidi te. Gdyś był pod Conf: li.
c. 12.
Ioan: 1.
drzewem figowym/ wyzralem cie. Pieczęone iest drze-
wo figowe. Jednego czasu drzewa Seym weżynowśy
potykały ie krolestwem/ aby wzięło rzady nad niemi/ a
ono niechciało. Nunquid possum deserere dulcedi- Iudic: 9
nem meā fructusq; suauissimos; Izali moge opuścić
środkość moie/ y owoce naywodzięznieysze. Atoli te
dnak ma iakas przedziwna a tajemna moc w postkramia-
niu rzeczy swowolnych y sliśkich. Powiadaia abo Plin. l. 23.
c. 7.
wiem/ że gdyby pod drzewo figowe srogiego y zuchwa-
łego buhaja przywiobl/ zaraz srogosć sklada/ y twarda
karki pokornie w iarzmo podacie: nawet y oliściu tego
twierdza/ że choć wegorz bärzo iest sliśki/ y do wtrzymä-
nia trudny/ przecie snadnuśienko moze go wtrzymać
wziawśy list figowy w reke; Stad y Laccinikow iest
adagium gdy kto w dysputacyey kretem idzie/ y z tru-
dnosci wysliza/ a iedna rära zwiäza go że nie wie gdzie
trzy/ mowia onim. Ficulneo folio anguillam com- Adaga
prehendimus. Slizal sie y wykrecał iako wegorz/ a
lesiny go zwiäzali figowym liściami/ to iest poteżnym
argumentem.

A coś był innego przed nawrocciem swoim Au-
gustyn/ iedno buhaja ieden zuchwaly/ wegorz ieden sli-
ski nieutrzymany/ wykrecałi narabialacy? Wrodzony
z Pogańskiego Wycä w tychże bledäch żywot prowä-
dzil/ a potym w srogie kacerstwo/ w brzytka herezya
Mánicheusä wpadl. Dowcipu wysokiego y bystrego
bedac

Kazanie ná dzien

Confess.
lib. 3. c. 5
Augustinus
gárdzi
Biblias

bedac/ Retoryki/ Philosophiey pelen/ w taka sie byl
hárdosć podnioſt/ że piſimem s. Biblia gárdzil/ y pro-
ſta Látina Tulliana indignam collatione, porównania
Cyceronem niegodna nazywał. W dyſputacyách
ták byl ſubtelny/ w Logice ták byſtry/ argumentacyá
mi Koſciolowi ták ſtraſny/ że Ambreży s. Medyolan-
ſki Biſkup/ zá ktego Augustyn w Medyolanie Reto-
ryki y Logiki wezył/ przylozył byl/ iáko ieſt wieſć poſpo-
lita/ do Litány/ y ſpiewáć kázal. A Logica Augu-
ſtini, Libera nos Domine. Ob Logiki ſubtelnoſci Au-
guſtyná/ záchoway nas Pánie. Mátká tego Moni-
ká s. pláče do Pána Boga rzewnie/ aby Auguſtyná o-
ſwiecił/ zwodzi Doktory/ proſi wežonych ludzi/ aby z
nim mowili/ aby dyſputowali. Wynioſtoſć dowcipu
widzac/ iedni niechca/ dudy z ſpolney rozmowy zá dne-
go pożytku nie odnoſa. Upomina go ſamá s. Má-
tká/ aby chciał Boga práwego poznáć/ y Wiáre Káto-
licka przyiać. Pláče goraco w oczách tego: á on ia
wykretami zbywa/ y z lez iey ſwietych ták ſliſti wegors
wymyka ſie/ á ná kſtate ſwawolnego buháá niſkomu
ſie wiać y wiazać niedopuſza.

Zaſnawſzy raz w tym gorſkim žalu/ miała tákle
widzenie/ iáko by ná iákisi liniey ſtalá/ á w tym mlodzi-
niec ieden przyſedſzy k niemy pyta/ co zá przyczyńá ták
vſtáwicežnego á hoynego iey pláču? y gdy oná odpo-
wle/ iſ pláče ſyná mego Auguſtyná/ w brzytkim he-
retyctwie ležacego/ rzeče on Młodzieniec. Nie badz
fráſobliwa Moniko/ ale mney perona vſnoſć/ že w kro-
tkim czáſie/ gdzie ty/ tám y Auguſtyn bedzie/ ná tey
liniey

Conf. 13
511

ś. Augustyna.

liniey ná ktorey stoíš / y Syn twoy stánie. Vbi tu ibi & ^{7. táwroce} ille. W woselona ta obietnica / poyrzyj iákoś w bok / ynie ś. ^{2. An} obaczy wedle siebie ná oneyże liniey stojacego Augusty ^{gust. Pá} ná. Powie mu to widzenie swoje / y mowi: ^{Bog opo} V sam ^{wiáda} Synu Bostiemu miłosierdziu / że cie w tych sprosnych ^{przez lina} bledách oświeci / y ná zbáwlená droge náwiedzie: ^{wi- a} w ^{działám} tey nocy / żeś stal ná iedney liniey ze mna / y ^{sty} ^{śalam} glos. Vbi tu, ibi ille, gdzie ty táw y on / y mam nádzicie / że cie Bog ná prosiwie ku tey wierze ktora ia wyznawam. A on co rozumiecie iáko ná to odpowie ^{dział} & Wykretem chciał zbyć ^{Mátki} / widzenie to o ^{pácznie} wyrworcił. ^{Mátko} ^{ták} ^{ćie} ^{to} ^{rzechono}: Vbi ille, ibi & tu, gdzie ia jestem / táw y ty będziesz / w teyże wierze co y ia. ^{Widzicie} ^{iáka} ^{śliśkość}: iáko ^{twárde} ^{śárki} ^{do} ^{iármá} ^{Chrystusowego} & ^{Leć} ^o ^{niepoiete} ^{rá} ^{dy} ^y ^{sady} ^{Bostie} & ^{powálony} ^{od} ^{Bogá} ^{pod} ^{ono} ^{dze} ^{wo} ^{figowe} ^{Augustyn} / iáko ^{cudownie} ^{odmieniony}! iáko ^{zbyt} ^{pekorny}.

Weyzrawszy Bog wśechmogacy ná gorace lzy pobożney ^{Mátki} tego (o ktorých powiedzialiey był ie ^{Conf. 1.3.} den ^{Biskup} / iáko ^{wspomina} ^{śam} ^{że} ^{ś. Augustyn}: ^{Eleri} ^{non} ^{potest}, ^{vt} ^{filius} ^{istarum} ^{lacrymarum} ^{pereat}. ^{Jb3} ^w ^{po} ^{ko} ^{iu} ^{Mátrono} ^{cnotliwa} / ^{nie} ^{po} ^{do} ^{bná} ^{rzech} / ^{áby} ^{śyn} ^{tá} ^{ko} ^{wy} ^{ch} ^{le} ^z ^{miał} ^z ^g ^{inać}) ^{pu} ^{ścił} ^{świ} ^{ete} ^{my} ^{śli} ^{do} ^{śer} ^{cá} ^{Augustynowego} / ^ż ^{ez} ^{le} ^{ká} ^{po} ^{czáł} ^{sobie} ^z ^{bi} ^z ^y ^z ^d ^z ^{áć} ^{le} ^{tte} ^{Mánicheusá}. ^a ^{br} ^{áć} ^{śer} ^{ce} ^{do} ^{Wi} ^{áry} ^{Ká} ^{śe} ^{li} ^{ckiey} / ^y ^w ^{śe} ^d ^{śy} ^{do} ^{śá} ^{du} ^{ie} ^d ^{ne} ^{go} / ^{pá} ^d ^{nie} ^{pod} ^d ^{ze} ^w ^e ^m ^{figo} ^w ^o ^y ⁿ / ^y ^{my} ^{śli} ^o ^{pr} ^{ze} ^ś ^ł ^y ^m ^ż ^{yciu} ^ś ^w ^e ^j ⁿ ^ś ^w ^o ^w ^o ^l ⁿ ^y ^m / ^w ^o ^t ^y ^m ^o ^ś ^t ^y ^ś ^y ^ś ^g ^ł ^o / Tolle, lege; tolle, lege. Augustynie we-

Kazanie ná dzien

zmi/ á czytay. Chcial Pan Bog suchwálego bubá-
 is postromić/ chcial silistiego wegorsá mocno viac/ y
 przywiobl go pod drzewo figowe/ gdsie wstyskawšy ten
 glos Tolle, lege, á nápadšy zá pierwszym listow pá-
 wola S. otworzeniem ná one slowá Non in cōmestationibz

Rom. 11.

Inditēmini Dñm IESVM Christū. Nie wobleśiábách y piťañ
 pozna/ swách/ nie w lośách y nie wstydách/ ále przyobleżćie
 wa bledy Páná Jezusá Chrystusa t. záraz počal swiecka duane
 Augu- z sercá sklábác/ y do práwoy Chrystusa Páná Wiáry
 styn z czy- sklániác mysl swoie. O przedšiwna potego láski Bo-
 tána pá- wla s. žey o cudowna dzielnosci figowego drzewá/ pod kto-
 rym Augustyn ležy? Jesli przed tym gárdzil Pismem s.
 názywáiac ie prosta hrámota porowánia z Cynceronem
 niegodna t. teraz sie go ná czytác/ wychwalić y náca-
 lowác nie može. Jesli przed tym gornym dowcipem
 swoim gárdzil kátolikámi/ y przez hárdosć w žadne dys-
 sputácye niechćial z nimi záchodžić: teraz tákoby nic
 nie wmiál/ y naprostšego mowoy pokornie stucha. Jesli
 przed tym wšytké mysl y milosć swoie wiewžil w dočes-
 nym swiećie y márných rostkóšách tego: teraz niečym
 nie mowi/ niečym sie nie zábawia/ iedno P. IEZVSEM
 á Málka tego Błogostáwiona. Skábže w nim táka
 obmiáná? gdsie ná byl tákley škromnosći? Pod drze-
 wem figowym. Ficulneo folio anguillam compre-
 hendit Dominus Pod tym drzewem odpočywiác swa
 wola porzucil/ swiátá zápomniál/ á P. Jezusá y mi-
 losć tego počal sobie náde wšytko smákwác.

Radinil
 in peregr
 fol. 177.

Przedšiwna rzeč wšpomina Žiaže Káždšiwil w
 swoiey

ś. Augustyna.

swoiey Peregrynacye. W Egypcie gdzie **Naswiera**
 tka Panna mieszkała z Synażelem swoim przez siedm
 lat/ nie daleko woiski nazwanej **Natárea**/ jest do tego
 czasu drzewo iedno figowe/ ob samego spodka aż do
 wierzchu rozdwoione/ y iakoby otworzyste/ a wierzch
 tego zniżony na kształt namiotu iednego. A to stało sie
 w ten sposop. Biedy Panna **Błogosławiona** przyia-
 chała do **Egiptu**/ y stać miała w tej **Natáreey**/ **Jo-**
zeph ś. zostawiwszy ja przed woiska/ siedl obmyśląc go
 spode/ gdzieby mogli z Panem **IEZVSEM** y **Mátka**
 tego **Naswierza** skłonić/ a ona czekała stanela tym cza-
 sem pod tym drzewem figowym/ ktore natychmiast ^{Wegypcie}
 gdy pod nie przystąpiła/ przyimiac ochotnie tak śadne ^{cie cud-}
 a nowe Goście rozdwoilo sie/ y namiot ieden a mieszka- ^{wo.}
 nieżko z siebie im wczynilo/ że do tego czasu stoi to drze-
 wo na wzor namiotu y sklepiu iednego/ y Turcy záwsze
 w nim **Lámpe** goráca trzymá. Możemy wybor-
 nie **Augustyna** ś. stosować do tego figowego drzewa.
 Jesli to drzewo máiac przy sobie namilszego **IEZV**
SA z **Mátka** tego przeżyta rostopilo sie/ chcąc oboie
 przyiać między swoje wnetrzności: a ś. **Augustyn** ná-
 wrocony pod drzewem figowym/ wznowszy swoje zło-
 ści y błedy/ o iako serce swoje ku Bogu otwierał & iako
 gorace wzdychania ku **Chrystusowi** Panu y **Mátce** te-
 go **Naswierza** czynił & iakoby rad byl oboie do wne-
 trznosci serca swego przyiać/ y w nich zásklepić:

Wiecie iako go pospolicie málua & Stoi ábo klewbraz
 czy w poszobku/ po iedney reze ma Pána **Jesusa** wkrzygustyna
 żowanego/ po drugiey Pánnę **Błogosławioná** **Syna-**
 zka

Kazanie ná dzien

ęłá swęgo pierściami farmiacá; á on ták mowi, Polus
tus in medio, quò me vertam nescio; Hinc pascor a
vulnere, hinc lactor ab vberc. W posrod
ku stois; gdziebym miał pierwey obroćić/ niewiem. Tu
mi smákuia drogic zbawce moiego rány/ owdzie mie
wabia srodkie Kocháney Mátki pierści. W czym áza
nie byl podobny temu Egypckiemu drzewu? ázaby
nie rad byl serce rozdwoil/ wnetrznosci otworzyl ná przy-
iecie Chrystusa y swietey Mátki iego?

sabelic.

V Augustyná Rzymckiego Cesárzá w wielkim ko-
chaniu/ byli dwa zacni Poetowie/ Virgilius y Horá-
cynus. Virgilius že byl wielki meláncolik/ vstáwicznie
wzdychal; á Horacyus že dobrze wypital/ záwse mu
plynely oczy; y dla tegož kiedy miedzyniami siadal Ce-
gilius y sárz/ mawial o sobie. Sedeo inter suspiria & gemitus.
Siedze miedzy vzdychaniem y pláczem. Taká by-
lá zabawa Augustyná pokutniacego: iáko tylko serce
iego promieniem láski swioley Pan Bog oświecił/ vstá-
wiczny byl inter suspiria & fletum nie stáwales z vst-
iego/ iedno nabožne á serdeczne vzdychania/ ktoremi
niewymowne nád soba Boskie miłosierdzie wyzná-
wal/ nie widziáles ná twarzy iego/ iedno lzy ot fite zo-
czu plynace/ ktoremi przeszlego rozpustnego žycia swe-
go bledy yzłosci oplákwal. Pekno tákich suspiria
y les goracych w pismách Confessionum iego: gdzie
trzynasta Káizel pláče ná grzechy swote/ namniey-
še wystepki rosyckiemu cwiárni podáiac do wládomo-
ści. Cztowick milniac honor/ ázaby žle spráwyswo-
ze iáko nabárskey vřáil: á lubo se pod čas ná s. Spo-
wiedzi

Czterad-
pořywo-
złosci.

ś. Augustyna.

wiełdzi Kapłanowi do ucha powiada/ często lednak
 niezbożnościom swoim kolorow y muszętkow szuka/ y
 na pokrycie nagości rożne sobie perisomata ábo zastoz
 ny trybem pierwszych rodzycow swie. Gen. 3. Obrązi pijan
 swem Boski máiestat/ á ná Spowiedzi powie/ że dla
 kompaniey y polityki nie moglo bydz ináčey; to zastóná.
 Od sta pożyteczného bierze po dziesiaci/ y krom tego mie
 wa rożne od dłużniká porrekty/ á ná Spowiedzi powie/
 że mu sam dobrowolnie ofiarwie; to zastóná. Upa
 bnie w sprosny grzech cielesny/ á w Sakramencie Po
 kuty S. Kláda na krewkosć y potege tentacyey: to za
 stóná; ále tak bláha/ że sprosności grzechu/ przed Bo
 skim okiem namniey nie zastóni. Owa iáko powiedzial
 Tertullianus, Malefici gestiunt latere, deuitant appa
 rere, nolunt suum esse, quod malū agnoscunt. Tertul. in
aologet.
c. 1. Wy
 stepni ludzie bukńia katá/ chronia swiátlá/ niecha
 mieć zá swoje/ cozlego widza. Jákiegoż tu podziwie
 nia y chwaly godna pokóra Augustyna S. ktory wšy
 tkich excessow swoich/ iáwna przed swiátem Konfes
 sja wézyml; nie stowy przemiiáacemi/ ále pisniemi
 wiecznotrwáiacy m; nie wieku tylko swólego ludziom/
 ále y potomnym/ czasom swieża ich pámieć zostawu
 lac? Jákoż mu zá tak sćisła á doskonała pokute nie
 dáć tego pierwszego Wleńca/ z liécia dzewá figowes
 go? iáko w nim Boskiego miłosierdzia nie slawic/ y nie
 przyznawác/ że Ficulneo folio anguillam comprehen
 dit Dominus?.

Podzmy do prac y fátyniego/ á obaczmy iáko. Drug
Wienec.
 Sa godne drugiego Wleńca z bronatnych siótkow wwi
 tego

Kazanie ná bzien

fiolki bzo tego. Což ma/ spytacie/ bronatny fiolek do pracey
 natne ná Bázro wiele. Skory to iest kwiat y bázro rány. Flo/
 pierwsze rú prima ver nūciātū V I O L A mowi Pliniſ. Jako
 między Jutrzenką rány m weſciem ſwoim pobudza ludzi do
 Ewiátami Tutezenta rány m weſciem ſwoim pobudza ludzi do
 Plin. Lib. wſtánia y roboty; ták bronatne fiolki wſytkie inne
 1. unii c. 11. Ewiáty popzedzáiac/ do przyſtlych Wioſenny y Le/
 tnych fátyk ruſáia kmiotká pracowitego; one rániey
 przed innemi naſáiac/ traba iákoby ná co napreſe w
 pelách zſiemia prace y gonitwy. A ták rozumiem iest

Color vi.
 olaceus.
 Biſkupō
 wlaſnym
 dla czego.

pryżegyná/ że Koſciol s. Biſkupom ſwoim nie náznaża
 inney bárwey y máſci/ iedno bronatnofiolkowa colorem.
 violaceū, bo chce náuczyc/ áby ielekoć ſpoyrza ná ten
 ſwoy kolor ránych fiolkow záweſe przypomináli ſobie
 co iest Episcopuſ to co Vigilās, že kolo trzody Chry/
 ſtufowey nie ma záſypiac; ále wyſokiem i cnotám i
 przodkuia y owieſzki popzedzáiac/ ma im byc do prac/
 zbáwienny y žyčia ſwiatobliwego traba/ powodem
 y drogo; zgolá má byc iednym fiolkem w žyciu ſwo/
 im cžynym. Táž iest rozumiem pryżegyná/ že w dni
 Adwentu y Poſtu wielkiego/ tákſe w Supplikacyách
 y procesyách/ ktore ſie ábo w Brzyſowe dni/ ábo pod
 wſywa w ežás iákley walney potreby odpráwowác zwykly. Ko
 Adwentu ežás iákley walney potreby odpráwowác zwykly. Ko
 poſcie y ežiol Kátolicki wſywa Colorem violaceum fiolko/
 w ſuppli/ roey máſci; chce ábowiem tym kolorem ypomniec/
 kacyách, iákoby fiolki bronatne ſa prebkie/ ráne/ y dni oznáymuia
 pracowite; ták y Kátolicy pod ežás Adwentu y Poſtu
 y táklych ſupplikacyi/ cžynnoſcia/ práca/ y rožnym cialá
 w martwoiemem taſti powinni niebieſkiey zábiegác. Je/
 ſliž bronatne fiolki znákiem ſa račžoſci y prace/ iákoby oži
 sieyſzego

Colorem
 violace-
 um cžemu
 Koſciol
 wſywa w
 Adwentu
 poſcie
 w ſuppli/
 kacyách.

ś Augustyna.

tysego zrodził wieniec słotkowym nie zbobić z Młá-
saj Doktorá tego radość / Ktory tak wiele Bśiąg oro-
żnych máteriyách nápisal / że sie wężeni wydziwić nie mo-
ga: kieby wždy ábo cudze czytal / ábo swole písal z
Młá Doktorá tego práca / Ktory sam jeden tak wiele
Heretykow pogromil / zkonfundowal / y vprzatnal z

Powiadáia Kosmographowie / że gdy gwiazdá
Syrius ábo kánikulá wschodzi / z gory Taurus wilcy v
ćiekáia; y z tad Camerarius ná vćiekáiacym wilku ná
málowawšy gwiazde nápisal. Te oriente fugit po-
dobny byl tey gwiazdzie S. Augustyn / bo skoro sie w
Kosciéle Bátolickim z náuka práwowiezna ozwał / nie
bylo tego Heretyká / Ktoryby go obaczywšy y diskursow
iego posłuchawšy / niemial z sromota vstepowác. Possidon
in vita
cius.
Osmiell sie nan raz jeden Arcymistrz Mánichusow
Fortunatus nieiáki / áleć nie fortunate powtoblo sie mu
z Augustyneu / bo zá pierwsza disputácia skonfundowá
ny / drugiey nie czekáiac sromotnie vćiekl Augustino or-
iente fugit / Ustáwála Heretyka Pelágiánska / Ktora lá-
ste Boga / znosiła / twierdzac iá być do wężnykow
dobrych nie potrzebna: leć iáko powstał Augustyn / y
ono z Páwla ś. zátrabil. Non ego autem sed gra-
tiam Dei mecum. Tie iá ále lástá Boga zemna. Illo
Oriente fugit / áwiatłoscia náuki tego przerażona záraz
počelá vstepowác y nišžec.

Słotkowa mášćia Kosćil S. Biskupom y Prá-
latom nie tylko čuynosc y práca záleca / ále teź przyklá-
dnosc žyćia y swiatobliwosc przypomina / iáko Apo-
stol Tytusowi mowil. In omnibus te ipsum prábe

C

exem-

Came
Embl 25

Cor. 15

Tit. 2.

Kazanie ná dzien

exemplum bonorum operum, in doctrina integritate, in grauitate. We rofytkim pokázny sie przykladem dobrych wżynkow/ w náuce/ w cálości/ w státku.

Marth: 5. Czemuż to Chrystus Pan Apóstoly y Kapłany swoje nazwał solá? Vos estis sal terrae. Wy jesteście sola ziemie. Miałemam że y z tey przyezyny. Bedzie dzien z piękna pogoda/ Słońce po rofytkim niebie iáśnie świeci/ niemáß chmury y żadney/ coby deßz oblecowaß iá z siedzac przy stole/ iedna rąza obáczysz/ że sol miedzy potráwami w salserce miedknieie/ y zaráz prognosty knieß/ bódzie odmianá. Sol miedknieie/ wilgotnieie/ pewnie ná odmiané / na niepogode. Niechay bódzie Krzeżz pospolita niewiem iáko porządna/ niechay bódzie Páráfia nabożna/ czeladká w domu skromna/ dziateczki bogobożne/ wstydlive? iesli miedknieie sol/ iesli gospodarz lichotá/ iesli Ociec/ Mátká piánicá z wnetże zá gospodarzem czeladz/ zátátká Synek/ zá Mátká cóká odmieni sie; iesli przelożony Kapłan w státku swoim odmiećz wkaże/ y (co Boże wchoway) ná zle rozspsóci sie/ wnet y miedzy owieczkami wielka obyeczaiow alteracya nástapi. Byl w domu Bozym s. Augustyn sola/ ale żadney w życiu y postepkach odmiećz y posobienie wkażal/ ale iáko fiolek wonny wódziejnymi cnot swoierych zapáchami cießyl/ y w weszelał wierne Chrystusowe. Czytáycie tego Modytácy/ Soliloquia, iákie tány zapáły sercá ku Bogu e iáko gorace na

Ribaden. bożestwo e iáko żarliwa ná cudowna metamorpho-
in vita s. zya odwaga/ gdy pelen ognia Duchá S. mowil słowa
August.

ś. Augustyn.

one ecstasica. Domine si ego Deus essem, & tu Au-
 gustinus esses: ego Augustinus essem, ut tu DEVS
 esses: pánie Boże tak cse milna, że gdybym ja był
 (co niepodobna) Bogiem, a ty Augustynem dla miło-
 ści twojej stałbym się ja Augustynem, abyś ty był Bo-
 giem. ^{g. August} ^{serm 50 ex} ^{diuersis.} ^{8.} ^{serm 50 ex} ^{diuersis.}
 Wszak ono ażanie wielka woinność, gdy będąc
 Biskupem nie własnego nie miał, ale spólnie z Bando-
 nikiami żyjąc, potrzeby swoje z pospolitej kasańnie y
 westyaryey brał, spólnie żył, spólnie się z drugimi obzie-
 wał: y nie nam innego goracej nie zalecił jako vicam
 communem, nie innego surowey nie zabronił, jako
 proprietatem? Wiec y to aża mała, gdy y Siostry
 nawet rodzoney przy sobie chować nie chęł, ani z nią
 rozmawiać, wiedząc jako świętey ludzie y mała rzecz
 w Baplanach zwykli się gorzyć? Bo nie darmo to
 Chrystus Pan przyzwonał Apostelstie ludzkie, do swiá-
 tła y Słońca. Vos estis lux mundi. Wy jesteście
 światłość świata. Słońce kiedy jasno świeci, nie ma
 spektatorow, niłt ná nie obá swego nie podnosi, niłt się
 nie dziwnie że świeci: ale gdy się zacińia, gdy czerpnie świat-
 Eclipsim ná ten czas ludzie tu niemu oży obracáia, y
 Mathematycy eclipsim wpatruiac, wgladáia pilno ia
 to wiele się cześci słońca zacińia, jako dlugo eclipsis
 trwa, ystad ieden nápisalo Słońcu. Non nisi eū defi-
 cit, spectatorem habet. Żarównie Duchowni lu-
 dzie. Non nisi cum deficiunt, specta-
 torem habent; w defektach tylo swoich spektato-
 ry máta: że Baplan świeci pokora, skromność, kze-
 zwosćia, nie wiele się temu ludzi dziwnie? tegoć to po-
 winność

Kazanie na dzień

winnosc być pokornym / trzeswym / w domu alebycie Ko-
 ściolá pilnować. Leż gdy sie mu (czego Boże os-
 bry) nogą w czym potchnie / gdy y sobie bezpiecznie po-
 czyn / gdy sie między ludzmi siunie / cum deficit, spes
 etatores habet. w ten czas palcem go sobie wkazuje.
 Atoż s. Augustyn niechiał y wlasney Sistry na dwa
 rze swoym chować choć Biskup / Pralat / aby lezykom
 ludzom okazyey do szemrania y wzgorzenia takiego nie
 dawal. Godzien zaiste tego z ranych y wonnych siol
 korowleńca / iako pracowity y bogoboyny Doktor. Go-
 dzien abyśmy nan te wonne kwiatki iako na zrodlo iedno
 wiotali / y niemi go koronowali.

Trzeci
 Wientec
 Oliwne
 drzewo
 pokojna
 67.

Widze iż trzeci WIENIEC rzuca na to zrod-
 blo sam Kościol s. z Doktorami swemi / Wientec zbrze-
 wa Oliwnego. Widze że wszyscy prawie Doktorowie
 miosac po galazeczucia / y Augustyna Oliwa koron-
 nia. Oliwne drzewo co wzdy znaży? Wierzytko w
 swietekich / ale y Duchownych pisarzow / y w samym
 Pismie s. znaży pokoy. Pamietaćie pod czas walna-
 go potopy / gdy golyb od Noego wypuszczoney z Kora-
 bia przyniosł roszkę z Oliwnego drzewa / zaraz Noe
 wzial to za Omen y znał dobry / że inż wody na ziemi os-
 siekaly / y gniew Pański wstawal. Dla tegoż y Rzy-
 mianie / kiedy Hadrianus Cesarz dostal z raż nieprzy-
 iacielskich Hispániey / ná znał wódie czności bili ná pie-
 niabzách przy osobie Cesarstkiey Panna iedna w osobie
 Hispániey / która klekac podawala Cesarzowi / rozga-
 oliwna / przyznawala mu zwyciestwo y pokoy wezy-
 niony z napisem : Restitutori Hispania. Kto wważy

Gen. 8.

Pier. lib.
 53.

znamię

ś. Augustyna.

známienite bŕleŕŕ Augustyna ś. iáko wiele dobrego Ko-
 ſciolowi náuka ſwoja przynioſt / iáko wiele Kŕiag ná-
 pogromienie Heretykow / a Wiáry ś. wtwierdzenie ná-
 piſal / iáko ſwiatobliwym ſyciem ſwoim wielkie między
 Duchownymi cnot y obyčáioro Apoftoſkich pomno-
 ſzenie wŕzynil / przyzna iſ ſuſna glowa tego Oliwa ko-
 ronowác / z napifem. Reſtitutori Eccleſie. Bo ktoſ
 rátorwał Koſciol Boży w Afryce / że między ták wiele
 Heretyi nie zniſtejal / iedno Augustyn? Kto ſkánal mu-
 rem y opárl ſie onym ná Œachodzie Pelágiánow / Semi-
 pelágiánow / Donátyſtow Herſtom / iedno Augustyn?
 Kto trudne Artykuly o Troycy Przenáſwieteſey / o prebe-
 ſtynácyey / o láſce Boſey do wŕzynkow dobrych potrze-
 bney wlácnil y vgruncowal / iedno Augustyn? Przy-
 znała mu to ſámſ Doktorowie ś. Hieronymowie / Pau-
 linowie / Grzegorzowie / y wiele trudnoſci z niego poia-
 wſzy / dánek mu przyed ſoba dáia / y iáko ná zrodlo ie-
 dno Wiéſce mlotáia. S. Hieronym ták do niego w
 liſcie iednym piſe. Certè quicquid dici potuit, & ſu-
 blimi ingenio de ſcripturarum ſanctarum hauriri ſo-
 tibus, à te poſitum atque diſſertum eſt. Táſte co-
 kolwiek ſie moglo powiedziec / y wyſokim dowcipem z
 erobel Piſmá ś. záſiáac y wyčerpnać / tyſ záſiágl y nam
 podal. Dáleko mieſtkal ś. Hieronym ob Augustyna / ś.
 on w Páleſtynie ná Wŕchodzie / a ś. Augustyn w Hip-
 ponie ná Œachodzie / a ták Augustyna milowal / że ſobie
 żyčyſt ſtrzydel byſtrolotnego práká / aby mogli do nie-
 go laćieć / y čzego ſie godnego náučyć / y powiáda w
 glos / że nie bylo godziny / aby Augustyna nie motal

S. Hiero-
 nym.
 epist. ad
 Augusti-
 num.

Doctoro-
 wie
 ś. dané
 Augusty-
 nowi ś.
 oſia.

Rozanie ná bzen

wspomnieć. Absque tui nominis mentione, ne v-
nam quidem horam patimur praterire. **Ná in-**
nym mieyscu mowi: Magnæ virtutis in orbe celebra-
ris, Catholici te conditorem antiquæ rursus fidei ve-
nerantur atque suspiciunt. Wielka cnota stynieš po
świećcie. **Bátolicy máta cie zá náprawce starożytney**
wláry y fanwie. Tuż Paulin s. idte mu elogium dá-
te? Ostium fistulam aquæ viæ, & venam fontis æ-

Paulin E-
pist. 37.

terni meritò dixerim. **Wstátwoie Augustynie** **ka-**
nalem wody żywey, y Krynica zrodła wielkúste go sty-
nie nazowe. A Grzegorz s. idto ná podziw náuke ie-
go waży, gdy pisma swoie względem Augustynowych
powiáda byc włásnemi otrebami, względem wybor-
ney pšenney máti? Si delitioso cupitis pabulo sa-
ginari B. Augustini opuscula legite, & ad compa-
rationem illius similitudinis nostrum fufurem non
quæratís.

s. Gregor
Epist ad
præfe-
ctum Afri-

Confes-
lib. 3. c. 11.

A te bez wáptienia bowaćpu iego wysokość
przeznaćzála ona Linia, ná ktorey Wómka s. widziála
śoiacego Augustyná. Liniey używáia Piśárze, aby
wterse prosto prowadzili, litery rowno stáwiáli, używá-
ia iey táto práwidlá jednego do hárákterow swoich. O
powiádać Pan Bog náwrocenie Augustynowe, obie-
cutac zálosney mácce, że go miał do Kościóla swego s.
náwiesć, wlázał go iey ná jedney liniey. Ná co s. aby
dal znáć, że on w Kościele Bátolickim miał byc linia
jedna. Játo linia kierwie reke Piśárzá w literách y há-

Wstá-
Augusty-
na s. 1. est
tabelinis

rákterách iego, że wedle niey prowadzi brámote swoie:
tal Kościł swiecy trudne opinie kierwie y stánowi po-
blig

6. Augustyna.

dlug nauki y pisma Augustyna s. Kiedy miedzy Doktorami prosnie roznosc sentencyi w iakiej matercyey powazney, co czyni Kosciol? Josie do Augustyna / bierze nauka y pisma tego iako linia, y patrzyteli do o czym jest trudnosc zgadza sie z Augustynem, y wedle nauki tego iako liniey stancowi y determinuje. Kto wiadom Augvelskiego Doktora, wie dobrze iako on czesto w Theologicy swojej wspomina Augustyna, nie naydziez kwestyey, artykul a prawie zadnego, gdzieby wzmianki Augustyna nie bylo. Konkluduje iako sentencya, probuje o pinicy swojej: napierwszy dowod z Augustyna. Ita Augustinus. Solvunt argumenta precivone, odpoziada cudzymi racyom, napierbsa odpowiedzi z Augustyna, Sic Augustinus. Czemuż to e bo S. Thomas pisal Theologia perona, bezpiecna, gruntowna. Dla tegoż aby iaki medrek nie przygantal pismom y literze tego, ze sie z Doktorami nie zgadza, pisal wedle tey liniey, wedle nauki Augustyna, y na niey wszystkie Theologia swoje fundowal. Toż czynia po dzis dzieci y dudy Theologowie, sententye swoje w przod pismem, potym Augustynem probuja, y woskeltie miedzy soba trudnosc i podobny nauki tego decyduia y koscza. A przeto suszna czci go Wieniem oliwnym: bo iako oley plywa powierzchu wszystkich listworow: tak on subtelnościa dowcipu swego celowal inne Doktory, y wedle własnego ichże swiadectwa gora trzyma nad nimi.

Wiec iako spekulatywa wielce pomnozył Wiara S. Katolicka, tak y praktyka sila pomogl do naprawy życia Apostolskiego tak iż wszystko Duchowienstwo moze

Bazante na bzele

możemy y z samey sufnosci powinno rzucac wiencze
oliwne/ z napisem Restitutori vite Apostolica. Btoż
bowiem podzwignal wpadaiacy swiety zywoit Apo-
stolski e kto reformowal Duchowne przy Katebrach y
Bosciolach innych/ aza nie Augustyn e

Wiercie iesli kazdy wie/ dla cze^o nasz zakon zowie sie
Czemusteinstitutu Canonico^u Regulariu. Jednoc to Banon y
sowia Ca Regula/ Canonicus y regularis, na coż przydacia Re-
nontey gularis, tieby to oboie iedno znaczy/ y iedno iest slowo ?
Regulas

res. Ta iest przyezyna. Na poczatek Boscioła Panskiego
za Apostolow y dlugo potym w sytko buch ewielstwo

AA. 2. zylo spolnie na lptate zakonnikow/ osobliwie przy Bo-
sciolach Katebralnych pod Biskupami/ pilno te spol-

s. August. nosc zycia chorwali/ maitnosci mieli spolne/ stol spol-
ferm. 50 ny/ vestyaria z klab sacy brali spolna. Lecz gdy za cza-

ex diuer- ny/ wstyaria z klab sacy brali spolna. Lecz gdy za cza-
fis Clerus sy milosc Boga w sercach ludzkich poczela stygnac / y

in primi- w Duchowniostwie tez on tryb zycia Apostolskiego po-
tina Fecla- lektu wstawal y ginal/ dzielili sie maitnosciami y ko-

zyt in- lektu wstawal y ginal/ dzielili sie maitnosciami y ko-
commun- iadzielnymi prowencami / kazdy poczal miec swe wlasne/

Panormit- osobna kuchnia/ osobna czeladz/ ic. Coz wczynil Au-
incap De- gustyn swiety e chcac wzbudzic on porzadek zycia A-

usqui de- gustyn swiety e chcac wzbudzic on porzadek zycia A-
vita & ho- postolskiego/ reformowal przy Katebrze swojej Bano-

nest. Cle- niki y Kaplany / y napisal Regule de communi vita
ric. Clericorum, y ob teyiego Reguly nazwani sa Cano-

S. Augu- Pralaterow y Banonikow swieckich/ ktorzy / acz swias-
styn res- toblwie przy swoich Katebrach y Kollegiach zyja/ ie-

formate- Anon- dnak je communem viuendi societatem nie mait/ a-
Fi ni sie wlasnoscaci wyrzeczacia/ dla tego iednym slowem na
zwani

ś. Augustyná.

zwáni są B. ánonicy, wzgledem dawnego porzadku ży-
cia Apóstolskiego; á my zaś iákoby cum qua dam res-
trictione Canonici Regulares, ábo Zakonni, wzgledem
odnowioney y wzbudzoney od Augustyná ś. regu-
ły Apóstolskiej.

Aż tad či to jest, że ten Zakon idac od samych A-
póstolow, y napierwszym bedac w Kościele Bożym,
ma z poźrodku siebie niemálo Pápieżow, sílá Kardyna-
low, á Swietych bázgo wiele. Rapháel Volater-
ranus od samého Leoná, pierwszego liezy Pápieżow trzy
dziesci y sześć, Kardynalow trzystá, swietych siedm
tysiecy y pieć set. Stad jest, że dla tey starożytność
swoiey feroce rozkrzewiony bedac, miał w regimencie
swoim wiele bázgo Kościolow nie tylko mniejszych, á-
le y wietszych Katedralnych y Metropolitálnych; y sá-
mych Láteráńskim napierwszym w Rzymie Kościo-
lem rzadzil dość swiatobliwie, dálej niź ósm set lat,
poki go ztamtad mieszezan Rzymistich Pápieżom ná-
ten czas silnych chciwość y ámbicya nie wyrażylá. Sa-
lesze przy tym Kościele w spustofálnym Klastorze
wierze tákie:

Raphael
Volater-
ranus
lib. 21.
Comm.

*Canonicam formam sumentes discite normam
Quam promissistis, hoc claustrum quando petistis,
Nil proprium, morem castum portando pudorem
Claustrum fructura sit vobis docta figura,
Vehic clarescant anima, moresq; nitescant
Et stabiliantur animo, qui canonicantur &c.*

Owá przyznáć ś. Augustynowi, że on roschwiany ży-
wot Apóstolski w Klube wpráwił, y przez regule B. áno-
nikom

Kazanie ná dzien

nikom y Kleitkom podána/ stal sie potym wiele Zakonow przychyna y ozdoba.

Brol Wegierski Ioannes, przypominając sobie/ iż/ to oná sławna y Krzymian Wileżycá/ y srocie wileżetá/ y dwoie dziatek Komulusá y Remusá wyzruczonych od/

Artes Imp lib. 3.
Augu-
stus S.
przychy-
naw ozd-
ba wielun-
ie tylo jest
zakonow

Chowálá/ nápisal iey to lemma. Sua alienaq; pignora nutrit. Swoie y cudze dziatekżywi Możemy dáć to Symbolum Pátryarše nášemu/ możemy onim mówić/ że sua & aliena pignora nutrit. Dozwolunie tylo jest Dycem nášemu Apostolstiemu zakonowi/ ale y wielom innym. On wzbudzil dwa przezacne Zakony/ Premonstrátenški y Báznoobdziejski; Premonstrátenški przez s. Norbertá Báznoobdziejski przez Dominiká s. ktory blisko trzydziestu lat byl tákże Canonicus Regularis in Ecclesia Oxomensis, y ták wiele nam Synowcow y náuka swiatobliwoscia sławnych wrodzil. On Religia Benedyktá s. ozdobil Leonem trzecim y czwartym. Urbanem y Paschalem wtorym naywyzszymi Biskupami. Zakon S. Fránciská swietego Antonia z Padwy; Zakon swoich Kemitow s. Mikoláiem z Tolentynu/ ktorzy wszyscy bedac wprzod professey Canonorum Regularium, do tych potym Zakonow z Bostiey ordynacyey ná wierse ich pomnozenie sa przeniesieni. Zgólá niemáß Religiey/ ktoraby od Augustyná s. ábo nie postlá/ ábo znáczney iákiey ozdoby nieroztelá: ták iż/ staßnie wszystkie Zakony mogá mu dná dzisiejszego rznacá odliwneliscie/ bo przez náuka y regule tego. A fructa o lei ipsius multiplicati sunt, wielkie incrementa odniesli.

Pfal. 5.

2 proes

s. Augustyna:

Uprosz zakonnych ludzi/ prosz Doktorow/ Alábe-
 miy/ iesli komu nalezyzдобić y koronowac to swiate
 zrzoblo/ iáko bialymglowom. Niewiem iesli ob ktoz
 rego Doktorá wzieły taki tytuł/ iáko od Augustyna.
 Wiecie iáko ie názwał? Deuotum femineum sexum,
 Madry Salámon przypisnie im gniewy/ iády smozje/ iá Prou. 23.
 szureze á s. Augustyn nabozenstwo; gdy taka do Pán-
 ny Błogosławioney prosbe wnosil. Sancta MARIA suc-
 curre miseris iuua pusillanimes, refoue flebiles, ora August.
 pro populo, interueni pro clero; intercede pro de- ferm 18.
 uoto femineo sexu, &c. Swieta MARYA do de sanct.
 pomoż nebdzym/ iácu y boiázliwe/ cieś pláčliwe/ modl Bialym
 sie zá ludem/ wstáwíay sie zá duchowienstwem/ przy glowom
 czyníay zá nabożna plecia białych glow/ zc. W tey mo pieknyty
 dlitwie wšytkie stany záleca B. Pánnie Ociec ten swie tuł od s.
 ty. Populum, Clerum, deuotum feminem sexum, o Augusty
 iákož godna abyśmy go też wšyscy/ spolnym nabožen na.
 stwem račyli/ y Pánu Bogu zań dziekowali/ że go ko-
 ściolowi swemu dáć ráčyl/ takie° Doktorá ktory y slo-
 wem y przykládem wozyl y Wláre swiatea tak mocho-
 przećiw heretykom podpárl.

Dziekić nieśkończone namilšy IEZV za tak zná-
 mienity milošci twoiey obłow/ tyś Augustyna iáko zu-
 chwálego buháia sřzala milošierdzia twoie° wbit/ tyś
 z hárdego pokornym/ z cielesnego duchownym/ z zlem-
 skiego niebieskim woznil. Wdorz taž sřzala swietey
 milošciw wporne sercá nase/ zle/ ywoley twoiey prze-
 čirone pánniace w nas affekty wštrzelay/ abyśmy z ciele-
 snych namiecnosci wyznci Augustynowym sercem mi-

Kazanie na dzień s. Augustyná.
łowác cie Dobrodzieńá nášego mogli. Obmyšlay
Kościołowi twemn tákie Doktory/ coby y węzyli y czy-
nili; posylay tak žarliwe Pásterze/ coby z táká goraco-
šcia wiáry y nátki twoiey bronili. Jáko s Augustyná
z ciemnošci ošwiecił / y serce tego do miłošci twoiey ták
goraco zápalil / že wšytká tego zabáwá byla inter tua
vulnera, & Matris tua vbera, z twoiemi Przenáswietše
miřánámi / y Mátká twa Błogošćáwiona: ták y nas
grzešne ošwieć lišta two šwieta / y do prawdziwey mi-
lošci twoiey zágrzeý / ábysmy šežerze zá grzechy náše z
Augustynem žalowác / y w všáwšéžney krzyšá twego
Contemplácej žyć / á ná rełách twych šwietych
y Mátki twoiey przedoštoýney ymierác
mogli/

A M E N.





